KURJER WARSZAWSKI

Środa. 20 Kwietnia. / 2 Maja. Rok 1855. № 116. Jutro, Znalezienie Śgo Krzyża.

Jak w wielu innych Świątyniach *Warszawy*, tak i w Kościele XX. *Bernardynów* tutejszych, odprawia się Nabożeństwo *Majowe*, na cześć NIEPOKALANEJ DZIEWICY MARJI, o godzinie 11ej z rana.

Nabożeństwo do N. MARJI PANNY, w Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza*, przez cały miesiąc *Maj*, odbywać się będzie o godzinie 5ej po południu.

Jutro, w Kościele Śgo KRZYŻA, obchodzoną będzie uroczystość Znalezienia KRZYŻA Śgo. — Też uroczystość obchodzoną będzie także w Kościele XX. *Dominikanów*.

Pojutrze, jako w dzień Śej MONIKI, Matki Śgo AUGUSTYNA Biskupa *Hiponeńskiego* i Doktora Wielkiego w Kościele BOŻYM, w Świątyni XX. *Augustjanów* obchodzoną będzie też Uroczystość z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Processjami.—Wotywa zaś *Majowa* z Litanją do N. MARJI PANNY, tak pojutrze jak i we wszystkie Niedziele i Święta, nie o godzinie 10ej jak codziennie, lecz o 9ej odprawioną będzie.

Dalszy ciąg Ukazu o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. Otrzymali: PP. Dyonizy *Wiecki*, b. Sędzia Sądu Krym: Gub: Radoms:, rs. 375. Fran: *Kuczyński*, b. Prezes Try: Cy: Gub: Lubels: w *Siedlcach*, rs. 1,350. Ant:-Fel:-Paweł *Przesmycki*, b. Sędzia Sądu Appel: Król:, do pensji rs. 525, dodatek rs. 105. Karol *Pęczelski*, b. Sekretarz Try: Cy: Gub: Radom: w Radomiu, rs. 258 k. 75. Paweł *Dobrzycki*, b. Podpisarz Sądu Pok: Okr: Biebrzańs:, rs. 132. Fel: *Wojciechowski*, b. Sędzia Try: Cy: Gub: Radom: w Radomiu, do pensji rs. 573 k. 75, dodatek rs. 251 k. 25. Ant: *Ciński*, b. Archiwista Dziennikarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Łęczyc:, rs. 330. Emilja z Żyniewów *Kulwiec*, Wdowa po Assesorze Tryb:, i ich dzieci, rs. 525. Konst:-Ig:-Bern: *Kłosiński*, b. Assesor Try: Cy: Gub: Radom: w Radomiu, do pensji rs. 300, dodatek rs. 90. Jan *Baur*, b. Pomocnik w Archiwum Heroldji Królestwa, rs. 180. Józef-Kaz: *Jędrzejewicz*, b. Sędzia Sądu Krym: Gub: Płoc: i Augustows:, do pensji rs. 506 k. 25, dodatek rs. 168 k. 75. Leon-Woj: *Rutkowski*, b. Assesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Płoc:, do pensji rs. 337 kop. 50, dodatek rs. 67 k. 50. Wal: *Tchorzewski*, b. Podprokurator Sądu Pol: Popr: Wydz: Piotrkows:, do pensji rs. 318 k. 75, dodatek sr. 131 k. 25. Aug: *Psarski*, Radca Honoro:, b. Archiwista Główny Heroldji Król:, rs. 450. Florjan *Ząbek* czyli *Ząbkowski*, b. Posługacz przy Tr: Cy: Gu: Radom: w Kielcach, rs. 15. Fran:-Ant: *Nowakowski*, b. Archiwista Tryb: Cy: Gub: Lubel: w Lublinie, rs. 306. Tom: *Wardziński*, b. Assesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Zamoj:, rs. 375. Urszula z Fabryckich *Szulecka*, Wdowa po Pisarzu Sądu Pokoju Okręg: Przasnys:, i ich syn, rs. 160. Fort: *Kaftański*, b. Podpisarz Sądu Pok: Okr: Radom:, rs. 240. Piotr-Paw: *Trzebuchowski*, b. Podsędek Sądu Pok: Okr: Konińs:, rs. 281 k. 25. Alexandra z Sokołowskich *Sonnenberg*, Wdowa po b. Assesorze Sądu Krym: Gub: Płoc: i Augusto:, rs. 84 k. 37. Adam *Miklaszewski*, b. Pierwszy Adjunkt Archiwum Prokuratorji, do pensji rs. 315, dodatek rs. 157 k. 50. Wojc: *Choromański*, b. Woźny Etatowy przy Try: Cy: Gub: Lubel: w Siedlcach, rs. 75. Jenerał-Lejt: Sylw: *Malinowski*, b. Senator Ogólnego Zebrania Warsz: Depar: Rzą: Senatu, rs. 3,000. Zofja z Grodzkich *Rutkiewicz*, Wdowa po b. p. o. Prezese Tryb: Cy: Gu: Aug:, Wydz: II i syn zmarłego, rs. 400. Hen: *Knoff*, b. Naczelnik Archiwum w Kom: Rzą: Sprawiedliwości, do pensji rs. 1,200, dodatek rs. 75. Ig: *Libiszewski*, b. Dziennikarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Radoms:, rs. 165. (D. c. n.)

Dnia 25 Kwietnia (7go Maja) r. b., o godzinie 12tej w południe, odbędzie się w *Banku Polskim*, publiczne sprawozdanie z czynności tegoż Banku za rok upłyniony 1854.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Diakow*, powrócił do *Warszawy* z *Moskwy*.

Wczoraj po godz: 11tej rano, przy ulicy *Karowej*, odbyła się próba ruchu maszyny parowej, przeznaczonej do wodociągów i zupełnie już zestawionej. Próba ta powiodła się jak najlepiej.

Wiadomości z Krymu.

I.

W dniu 4tym Kwietnia ogłoszoną była wiadomość telegraficzna o bombardowaniu Sewastopola w dniach 28 i 29 Marca (9 i 10 Kwietnia). Obecnie Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow donosi pod datą 30go t. m. (11 Kwie:) następujące o tem bombardowaniu szczegóły:

»Od 25 do 28go Marca (6 do 9 Kwiet:), działania nieprzyjaciela były takie same jak dni poprzedzających, t. j. posuwały się zwolna za pośrednictwem podkopów przeciw Lunecie Kamczackiej, a na drugich punktach wznosił on baterje w podkopach już istniejących; ogień zaś jego był słaby, i prawie tylko w jednym kierunku naszych kontr-podkopowych werków: Wołyńskiego, Selengińskiego i Kamczackiego.

»26go Marca (7 Kwietnia) probował on zbliżyć się za pośrednictwem galerji minowych od strony bastjonu Nr 4ty, lecz roboty jego podziemne nie były szczególnej ważności. Dla działania przeciw niemu, wyprowadzamy nowe rozgałęzienia min.

»27 Marca (8 Kwietnia), w ciągu nocy, roboty nasze ograniczały się na koniecznych naprawach uszkodzeń, pogłębieniu przykopów, wzmocnieniu nasypki i podwyższeniu trawersów.

»Nieprzyjaciel wykonywał roboty w przykopach po za smętarzem, i przerzynał ambrazury w nowej wielkiej nasypce. Po rozproszeniu się mgły, dostrzeżono, że przedłużył przykop przeciw kątowi wyskakującemu bastjonu Nr 3ci.

»Przez cały dzień ogień karabinowy na linji fortyfikacyjnej nie ustawał.

»28go Marca (9 Kwietnia) o godzinie 5tej rano, nieprzyjaciel rozpoczął ze wszystkich swych baterji (w o-

góle z dwustu pięćdziesięciu dział) najsilniejszą kanonadę, która trwała do samego wieczora. Przytem rzucono do miasta około 20,000 pocisków; w ciągu nocy nieprzyjaciel bombardował także nader silnie.—Tegoż dnia flota nieprzyjacielska rozniecila parę, ale z powodu silnego wzburzenia morza, pozostała na dawnem miejscu.

»29go t. m. (10 Kwietnia) rano, nieprzyjaciel wznowił kanonadę. Oczewistem celem jego było, aby zdemontował działa naszych fortyfikacji, używając swych dział jako baterji demontujących.

»My, ze swej strony, odpowiadaliśmy mu z powodzeniem; na wielu baterjach nieprzyjacielskich zrządziliśmy znaczną szkodę, i w niespełna cztery godziny, zmusiliśmy około pięćdziesiąt jego dział do zaprzestania ognia. Sądząc z tego, można wnioskować, że strata nieprzyjaciela była bardzo dotkliwą.

»29go Marca (10 Kwietnia) wcześnie z rana, statki jego znowu rozniecily parę, wyszły na morze, i trzymały się naprzeciw zatoki po za linją strzału, lecz ognia nie rozpoczynały; ku wieczorowi statki większe uszykowały się w dwie kolumny, trzecią stanowiły fregaty i parostatki, a wszystkie zarzuciły kotwice.

»Przez oba dni zabito nam: czterech Oficerów, sto czterdziestu jeden niższych stopni; raniono piętnastu Oficerów, sześćset siedmdziesięciu trzech niższych stopni.

»W liczbie poległych znajdują się: waleczny i ze wszech miar godny Komendant baterji, Kapitan-Lejtnant Szemiakin, i bardzo wiele obiecujący Miczmam Powało-Szwejkowski.

»Ciężko ranieni: najbardziej odznaczający się Oficerowie morscy, Lejtnanci: Lwow (już umarł), Zawaliszyn i Krasowski; oraz bardzo waleczni i zdolni: Podpułkownik Artylerji Rosental i Major Brzeskiego Pułku piechoty Wołockoj.

»W ciągu 28go i 29go Marca (9 i 10 Kwietnia) nieprzyjaciel zdemontował nam kilka dział i lawet, lecz takowe bezwłocznie innemi zastąpiono; wszelkie uszkodzenia w nasypce baterji, nienader zresztą ważne, także pomyślnie ponaprawiano.

»W nocy, z 29go na 30ty Marca (10 na 11 Kwietnia), nieprzyjaciel znowu wykonał silne bombardowanie, ale bez szczególnej dla nas szkody. 30go Marca (11 Kwietnia) o świcie, sześć wyborowych rot Francuzkich rzuciły się na nasze ložamenty przed bastjonem Nr 5ty, opanowały je chwilowo, i zamierzając obrócić te ložamenty na przykopy, wzięły się natychmiast do roboty, lecz wyparliśmy ich kartaczami. Następnie miały miejsce jeszcze dwie potyczki ręczne, które się skończyły na tem, że ložamenty znowu zajęte zostały przez naszych tyraljerów.

»Rano tegoż dnia 30go Marca (11 Kwietnia) nieprzyjaciel rozpoczął ze wszystkich swych dział trudną do uwierzenia silną kanonadę, która po pewnym czasie słabnąć zaczynała, ale w końcu dnia wzmogła się znowu nadzwyczajnie.

»Załoga nasza zachowuje się po bohatersku.— Strata jaką poniosła w d. 20 Marca (11 Kwietnia) nie jest jeszcze dokładnie wiadomą."

II.

Jako dodatek do podanej poprzednio wiadomości telegraficznej o działaniach zaszłych koło Sewastopola od 30go Marca (11 Kwietnia) do 3 (15) Kwietnia, Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow donosi pod tą ostatnią datą, że nieprzyjaciel nie przestaje kierować na twierdzę we dnie jak najsilniejszą kanonadę, a w nocy nieustanne bombardowanie. Pomimo jednak częstego ognia jego baterji, uzbrojonych mniej więcej w 350 dział (w tej liczbie 80 moździerzy), i skoncentrowanego ich działania, strata załogi naszej stosunkowo nie może być uważana za zbyt wielką; liczba zaś dział które nam zdemontowano jest umiarkowana, albowiem wszystkie werki opatrzone są w dostateczną ilość trawersów, a zasłona baterji zabezpieczona jest blindażami.

Artylerja nasza również nie umilkała we dnie, i za pomocą swych zręcznych i z zimną krwią wykonywanych działań, zdemontowała wiele dział nieprzyjacielskich i zasypała ambrazury kilku baterji. Wszystkie zrządzone nam uszkodzenia, naprawiane bywają jak najczynniej w nocy. W miejsce dział zdemontowanych ustawione zostały inne, a strata załogi skompletowaną została posiłkami które nadciągają, tak że 3go (15) Kwietnia Sewastopol był również jak przed rozpoczęciem bombardowania silny.

Obok tego ogólnego rzutu oka na czyny waleczności dokonywane przez obrońców Sewastopola, Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow podaje szczegóły o robotach oblężniczych i działaniach jakie miały miejsce w czasie bombardowania.

31go Marca (12go Kwietnia) nieprzyjaciel atakował ze znacznemi siłami ložament wzniesiony przed 5tym bastjonem; lecz pierwszy jego atak został odparty przez 2gi bataljon Koływańskiego pułku Strzelców, dowodzony przez Pułkownika Temiriaziewa, Dowódzcę tegoż pułku. Dla wyjaśnienia następnych działań nadmienić należy, że na całej długości naszej linji obronnej urządzone zostały dla naszych strzelców celnych niewielkie ložamenty, które wznoszą się bliżej od robót oblegającego nieprzyjaciela niż od szańców naszych. Nieprzyjaciel widząc jak wielkie ponosi szkody z powodu tych na prędce wzniesionych ložamentów, zwraca obecnie, celem zmuszenia nas do opuszczenia ich, wszystkie usiłowania, które kosztują go zapewne bardzo drogo, albowiem przodowy nasz łańcuch odparł kilkakrotnie napastujących bagnetem, lub i dozwalał im zbliżać się i stawać pod silnym ogniem kartaczowym najbliższych werków.

Tegoż dnia o 4ej po południu wysadziliśmy z powodzeniem w powietrze podkop poprowadzony przez nas przeciw galerjom nieprzyjacielskim, które kierowano ku 4mu bastjonowi.

W nocy na 1 (13) Kwiet:, oblegający powzięli byli zamiar zawładnięcia naszemi ložamentami wzniesionemi w wąwozie pomiędzy 4 i 5m bastjonem. Lecz umieszczeni tam Koływańscy i Jekaterynburcy poszli na bagnety i odparli nieprzyjaciela.

1go (13) Kwietnia, Artylerja nasza zmusiła kilka baterji nieprzyjacielskich do umilknienia, a na wielkiej baterji Angielskiej, wysadzony został w powietrze przez tęż artylerję skład prochu i obalone 4 ambrazury.

Przez cały ten czas flota sprzymierzona, składająca się z 20 okrętów, 9 fregat, 4ch korwet, 22 parostatków i 4ch łodzi kanonjerskich, stała nieczynnie na kotwicy naprzeciw zatoki Kamyszewoj i Streleckiej; lecz 1 (13)

Kwiet: poczęły się od niej jeden po drugim odłączać 3 parostatki, które po kilku danych z naszych warowni wystrzałach, wróciły znowu do swej floty.

Z 1 (13) na 2 (14) Kwiet:, załoga rozpoczęła roboty mające połączyć oddzielne łożamenty przed bastjonami 5 i 6m, dla działania wzdłuż i w tył przykopu, który oblegający poprowadził w nocy na 31 Marca (12 Kwie:). Spostrzegłszy te roboty, nieprzyjaciel atakował je dwukrotnie, wziąwszy z sobą za drugim razem nawet artylerję polową; lecz po ręcznym boju i na skutek ognia kartaczowego zmuszony został cofnąć się.

Według zapewnień Xięcia Gorczakowa, wszystkie opisane tu potyczki podobają się nadzwyczaj naszym ochotnikom, dając im sposobność okazania swej waleczności.

Tejże nocy oblegający począł prowadzić tajemnie podkopy ku wysuniętemu kątowi bastjonu Nr 4; lecz ogień nasz wstrzymał te roboty.

2 (14go) Kwiet: o świcie, nieprzyjaciel począł dawać ognia z dwóch nowo-wzniesionych baterji; lecz po dwugodzinnem z naszej strony działaniu, jedna z tych baterji zmuszoną została do umilknienia.

W nocy na 3 (15) Kwiet:, posterunek nasz zostający w wąwozie pomiędzy 5 i 6m bastjonem, spostrzegłszy że nieprzyjaciel zaczął wykonywać koło smętarza roboty, zawiadomił o tem 5ty bastjon.

Wtedy to pięć naszych wystrzałów kartaczowych wstrzymało na czas jakiś pomienione roboty, do których jakkolwiek w godzinę później wzięto się na nowo, wszelakoż wznowiony nasz ogień kartaczowy, zmusił nieprzyjaciela do cofnięcia się, przyczem zostawił na miejscu 30 poległych; tejże nocy bombardowanie twierdzy było cokolwiek słabsze.

3 (15) Kwietnia wszystkie usiłowania oblegającego celem wykonywania podkopów zakrytych lub zamienienia na przykopy łożamentów przed bastjonem Nr. 5, powstrzymane zostały celnemi strzałami Artylerji fortecznej.

Załoga poniosła od 30 Marca (11 Kwietnia) do 3 (15) Kwietnia stratę następującą *w zabitych*: 7u Ober-Oficerów i 446 niższych stopni; *w ranionych*: 6u Sztab-Oficerów, 34ch Ober-Oficerów i 1,899 szeregowców.— Ku powszechnemu żalowi polegli najbardziej odznaczający się Oficerowie: Lejtnant Titow, Sztabs-Kapitan Szczegłow z Tobolskiego pułku Piechoty; z Koływańskiego pułku Strzelców: Kapitan Pridatczew i Porucznik Puchanow. Ciężko ranieni: znani ze swego męztwa i wybornych rozporządzeń, ze wszech miar dostojni: Dowódca 10ej Brygady Artylerji i dowodzący wojskami lądowemi w 2m Oddziale, Pułkownik Zagoskin, oraz Dowódcy pułków: Koływańskiego Strzelców— Podpułkownik Temiriaziew (zmarły obecnie) i Wołyńskiego Piechoty—Pułkownik Łuszkow; dzielni oficerowie z marynarki: Lejtnanci: de Fabri, Burcow, Paleolog, Pribytkow, Desiatow, Galenko i Silberstanow; Miczmani: Durnowo i Ałtufijew; oraz Majorowie: z Mińskiego pułku Piechoty— Borisow, z Koływańskiego Jesipow i z Białostockiego—Jeropkin.

Doniesienie swe Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow kończy słowy następującemi: »Widząc odwagę, i rzec można, wesołość załogi Sewastopolskiej wśród najbardziej nużących robót, które prowadzone są prawie bez wytchnienia pod ogniem piekielnym, jaki już trwa przez 6 dni, niepodobna jest nie szczycić się nazwą Rossjanina.» (R. Inw:)

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego. Niegdy Judyta *Jakubowiczowa*, testamentem własnoręcznym pod d. 27 Lut: i 5 Marca 1829 r. sporządzonym, zapisała rs. 375 rocznie, na utrzymanie i edukację 3ch ubogich uczniów, bez różnicy wyznania lub płci, z zachowaniem jednak pierwszeństwa dla ubogich członków jej familji. Ponieważ jedno z takowych stypendjów obecnie wakuje, przeto Kurator Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, wzywa osoby interesowane z familji *Jakubowiczowej*. któreby pragnęły pomieścić swoje dziecko na tem stypendium, aby najpóźniej w ciągu 2ch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, złożyły do Biura Okręgu Naukowego *Warszawskiego* przy stosownem podaniu, dowody pochodzenia z familji testatorki, wraz z świadectwem ubóstwa i świadectwem jednego z Zwierzchników Szkół, że kandydat o te stypendium ubiegający się, jest usposobionym do słuchania nauk w oznaczyć się mającej klassie i Szkole do której nadal ma uczęszczać. Skoroby zaś po upływie powyższego terminu nikt z prawami familijnemi nie zgłosił się, naówczas Władza Edukacyjna przystąpi sama do wyboru kandydata na takowe stypendium chociażby ten nie pochodził z familji testatorki.— Rzeczywisty Radca Stanu, *Muchanow*.— Naczelnik Wydziału, Radca Dworu, *Plewe*.

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego. Podaje do wiadomości osób interesowanych, że z zapisu Królowej *Szwedzkiej* Katarzyny Córki *Zygmunta* Króla *Polskiego* w r. 1613 uczynionego, a przeznaczonego na edukację młodzieńców, z zachowaniem pierwszeństwa dla familji *Szczuków* herbu *Grabie* i z familji *Rostkowskich*, zawakowało stypendium jedno. Wzywa się przeto osoby z tych familji, któreby życzyły sobie pomieścić synów lub pupillów na powyższem stypendium i miały do tego prawo, aby najdalej w ciągu 2ch miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszego, zgłosiły się do Dyrektora Gimnazjum Gubernjalnego w *Suwałkach* i złożyły mu: 1) urzędowy dowód pochodzenia z familji *Szczuków* herbu Grabie lub *Rostkowskich;* 2) metrykę urodzenia; 3) świadectwo szkolne młodzieńca jeśli do szkoły uczęszcza, jeżeli zaś nie uczęszcza, to świadectwo, że jest usposobiony do przyjęcia i słuchania nauk w Szkołach wyższych. Jeżeliby zaś w oznaczonym terminie żaden z kandydatów z powyższych familji nie zgłosił się, w takim razie Władza Edukacyjna, stosownie do przepisów, przyzna to stypendium wybranemu kandydatowi przez zgromadzenie Nauczycieli Gimnazjum Gubernjalnego w *Suwałkach*.— Rzeczywisty Radca Stanu, *Muchanow*. — Naczelnik Wydziału, Radca Dworu, A. *Plewe*.

Następujące numera *serji obligacji cząstkowych* z pożyczki 150-miljo: w dniu 19 Kwiet: (1 Maja) 1855 r. losem wyciągnięte zostały: 34, 88, 104, 276, 397, 458, 514, 526, 540, 563, 571, 702, 991, 1,236, 1,338, 1,622, 1,758, 1,771, 2,021, 2,028, 2,307, 2,323, 2,370, 2,422, 2,441 2,462, 2,779, 2,886, 2,890, 2,921 i 2956.

Na zasadzie odezwy JW. Konsula Jlnego Królewsko-*Pruskiego* z dnia 23 Marca r. b., Komissja Rzą: Spraw Wew: i Duch:, podaje do wiadomości powszechnej, że z powodu grasowania w Królestwie Polskiem zarazy bydlęcej, przedsięwzięte zostały przez Władze *Pruskie* na granicy Departamentów: *Królewieckiego*, *Gumbińskiego* i *Kwidzyńskiego*, następujące środki ostrożności: 1) Nie wolno jest wprowadzać w granice pomienionych Departamentów bydła rogatego wszelkiego rodzaju. 2) Trzoda chlewna i owce, mogą być wpuszczane, po troskliwem w miejscu wchodowem oczyszczeniu przez pławienie, podczas zimnej zaś pory przez obmywanie w budowlach przykrytych. Jednocześnie wszakże troskliwemu oczyszczeniu poddać się mają poganiacze, w miarę uznania tego przez Władze wykonawcze. 3) Wolno jest także wprowadzać skóry bydlęce zupełnie suche i twarde, rogi gdy są z osady i włosów oczyszczone, oraz surową wełnę i włosy zwierzęce (wyjąwszy szczeciny) jeżeli są zapakowane w worach i belach. Nie zupełnie zaś twarde i wyschłe skóry i rogi z osady i włosów nieoczyszczone, przepuszczonemi nie zostaną; jak również cały transport wpuszczony nie będzie, gdy między skórami znajdą się chociaż tylko niektóre nie zupełnie twarde i suche, a pomiędzy rogami takie, które z osad nie są oczyszczone. 4) Nietopiony łój może tylko w naczyniach być przepuszczonym, a tak nazwany *wampentalg* (wytopiony łój w zawinięciach skórnych pochodzących z bydła rogatego) dozwala się wówczas dopiero przeprowadzać, gdy obwinięcia te przy granicy zostały od łoju odłączone i zniszczone. 5) Niewytopiony łój i świeże mięso, wcale wpuszczone nie zostaną.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od F. K. kop: 75; od A. K. kop. 30; od A. W. kop: 20; od S. P. kop: 25; od S. M. kop: 30, i od małej *Olesi* rs. 1, na figury: MATKI BOZKIEJ, i Sgo FELIXA, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od Q. X. rs. 1 dla ubogich i kalek pod opieką Tow: Warsz. Dobr: zostających.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Anieli z Zawadzkich *Wilskiej*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo o godz: 10½ z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*; na które zaprasza się.

Pozostała Żona z Synem i Córkami, po śmierci Leona *Wierzbowskiego*, Emeryta, b. Komisarza Ekonomicznego K. R. P. i S., zaprasza Krewnych, Znajomych i Przyjaciół zmarłego, na towarzyszenie odprowadzeniu zwłok, jutro, o godz: 6ej po południu, z Kościoła dolnego Sgo KRZYŻA na smętarz *Powązkowski*.

Półwiekowe usługi z niezmordowaną gorliwością poświęcone Publiczności, przez prywatnego człowieka, lubo w szczupłym obrębie, nadają mu prawo do publicznego szacunku. Tym człowiekiem był Fryderyk *von Grassow*, który dnia 24 z. m. rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 95. Mieści on się w poczecie ludzi tego rodzaju, którzy się zespolili ze wspomnieniami tutejszego miasta, a których szeregi coraz bardziej się przerzedzają, dopóki ich nowe indywidua, wchodząc na tę scenę życia nie zastąpią. Kilka przeto słów o jego żywocie, jest że tak powiemy niejako obowiązkiem niniejszej kroniki. Ś. p. *Grassow*, pochodził z szlachetnego rodu *Westfalskiego;* w 16tym roku wieku swego, wstąpił do Korpusu Kadetów w *Berlinie*, za *Fryderyka Wielkiego*, który upodobawszy sobie wojskową młodzież, często zwykł był ją odwiedzać i zachęcać do dalszych postępów; każdy też wyraz, giest, nawet chód największego Monarchy XVIII wieku, przypomniał sobie jeszcze w późniejszych latach *Grassow*, będąc rzadką pamięcią obdarzony. Nieraz z naiwną szczebiotliwością starości właściwą, rozpowiadał o tem każdemu, kto go chciał słuchać. Przed kilku laty, gdy odsłonięto pomnik tego bohaterskiego Króla, a żyjących jeszcze niewielu Weteranów wezwano do przybycia na ten obrządek, *Grassow* mocno żałował, że wątłe siły już nie dozwalają mu tak daleką odbyć podróż. Za panowania *Fryderyka-Wilhelma IIgo* i *IIIgo*, awansował na wyższe stopnie; służył 30 lat pod trzema Rządami, a szczególnem zrządzeniem losu, pod każdym po lat 10, aż do roku 1806. Wtedy przy wkroczeniu *Francuzów*, bez względu na grożące mu niebezpieczeństwa, spieszył za cofającemi się z *Warszawy*, *Prusakami*, z poruczoną sobie kassą wojenną. W tym to roku, założył w tutejszem mieście zakład gastronomiczny, który wzorowym porządkiem, rychłą usługą, nadzwyczajną czystością i umiarkowanemi cenami, zdołał powszechną sobie zjednać wziętość. Ale pomny na słowa *Horacego*: *omne tulit punctum, qui miscuit utile dulci*, nie przestając na zaspokojeniu zmysłowych wymagań Publiczności, starał się oraz o dogadzanie jej umysłowym potrzebom, a nie szczędząc żadnej ofiary ku temu zamiarowi, zaopatrzył swój zakład drogocenną bibljoteką *polską* i *niemiecką*, z której każden mógł korzystać bez najmniejszego wynagrodzenia: rzecz dotąd nie praktykowana ze strony prywatnej osoby. Ten xięgozbiór kosztował kilka tysięcy rubli srebr:. Namiętnie lubił wydawać wiele pieniędzy, nie w marnym, lecz chwalebnym celu. Jakoż widziano przez cały rok rzemieślników w jego possesji czemciś zajętych, często nawet robotą niekoniecznie potrzebną, a gdy zwracano jego uwagę na zbyteczne wydatki, zwykle odpowiadał: »i oni chcą żyć" (sie wollen auch leben). Na tem wszelako *Grassow* nie ograniczał swojej działalności. Nieprzyjaciel ostentacji, zasilał w ukryciu potrzebnych radą i pieniędzmi, brał czynny udział w szlachetnych działaniach Towarzystwa Dobroczynności, od którego przed kilku laty odebrał pochwalny reskrypt. Rozdawanie wody do picia w *Saskim* Ogrodzie przez sieroty z Warszawskiego Tow: Dobr:, było jego pomysłem; już kilka tysięcy złotych u tego źródła wpłynęło do kassy wspomnionego Towarzystwa. Tak wylany dla ludzkiego dobra, uskarbił sobie powszechne poważanie, i zjednał sobie wielu Przyjaciół; w obcowaniu z nimi mocno obstający przy każdem swem zdaniu, ale szczery i otwarty, z podwładnymi surowy, wiele wymagający, ale zarazem wyrozumiały, umiejący oceniać i nagradzać pracę i wierność; nie jedną niezamożną panienkę w nagrodę dobrego jej prowadzenia się wyposażył, dając jej nadto w drogę małą sumkę i zbawienną naukę o obowiązkach pożycia małżeńskiego. Takiemu prawemu Mężowi, BÓG już na tej ziemi błogosławił, przedłużając jego życie daleko po za granicę dniom śmiertelnych zakreśloną i uszczęśliwiając go Żoną, obdarzoną darami rozumu i serca, która osładzała gorzkie chwile jego wieloletniej pielgrzymki i starannie go pielęgnowała w jego ostatniej chorobie. Głęboki żal malujący się na twa-

rzach wszystkich obecnych na exportacji zwłok jego, był sprawiedliwym hołdem składanym cnocie.

Woda na *Wiśle* przybiera, i dziś doszła do stop 12 cali 9.

Między Alfredem i Doulglasem Braćmi *Evans* a Stanisławem *Lilpop* i Wilhelmem *Rau* Junior, zawiązaną została współka szczegółowa o budowę machin i odlewów. Współka powyższa prowadzoną będzie w *Warszawie*, pod firmą: *Evans, Lilpop et Comp.*

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 38½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 41, wartość kuponu kop: 34⁴/₉; za *listy zastawne* IIgo Okresu, dają rs. 15 kop: 22, IIIgo Okresu żądają rs 15 kop: 18½, dają rs. 15 kop: 16, wartość kuponu kop: 21½; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92, wartość kuponu kop: 26⁷/₁₈.

Czy byłeś na *majówce?* pytała się na wzajem najmniej połowa *Warszawy*, wczoraj, pamiętna na uświęcony od dawna zwyczaj, zasadzający się na robieniu wycieczek zamiejskich za nadejściem Maja. Ale niewielu podobno dało odpowiedź twierdzącą, bo jakże tu majówkować, kiedy po dziś-dzień jeszcze można widzieć na ulicach futra, z któremi w żaden sposób przyjaciele ciepła rozstać się nie mogą. W każdym razie znalazło się wielu ochotników tego zwyczaju, bo poranek nie był znowu tak odstraszającym, ażeby choć w ciepłym paltocie nie udać się dla użycia majowego powietrza.

Ameryka. — Z *Nowego-Yorku* donoszą pod dniem 10 z. m., że nie słychać tam o nadzwyczajnem zwołaniu kongressu ani o nowych uzbrojeniach. Śmierć niejakiego *Estrampes*, ukaranego gardłem w *Kubie*, pomimo protestacji Konsula *Amerykańskiego*, wywołała w *Stanach Zjednoczonych* wielkie oburzenie. Flibustjerowie wcale nie odstąpili od swych zamiarów na *Kubę*, owszem mają ciągle kilka parostatków gotowych, broni, a pieniędzy dość, i zaciągnęli kilka tysięcy nowych ochotników. Gyby wybuchnęło powstanie w *Kubie*, lub gdyby flibustjery tam wylądowali, rząd w *Waszyngtonie* nie będzie w stanie wstrzymać posiłków, które wypłyną ze wszystkich portów Unji.— Izba prawodawcza w *Kalifornji* chce, jak widać, zająć się moralnym stanem osad; zatwierdziła prawo zabraniające zabaw w Niedzielę; spodziewano się też zatwierdzenia praw przeciw domom gry, loterjom i domom rozpusty; przyjaciele wstrzemięźliwości także niemało sobie zadają pracy, by przeprowadzić prawo przeciw sprzedaży mocnych trunków. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż, 26 Kwie:.*—Podróż Cesarza odłożoną zostanie; powodem zwłoki ma być zjawienie się chorób zaraźliwych w *Konstantynopolu*. Trzy okręty z choremi zawinęły z tej stolicy do *Tulonu*. W każdym razie Cesarzowa, którą podróże bardzo utrudzają, nie będzie towarzyszyć mężowi.— *Monitor* ogłosił obszerny opis pogrzebu P. *Ducos* i mowę, którą miał na grobie P. *Fould*, Minister stanu.— P. *Bineau* b. Minister skarbu wrócił tu z południowej *Francji*.—W tym roku rząd udzielił ustąpienia na 2,274 kilometrów kolei żelaznych; w ogóle do tej pory udzielono we *Francji* ustąpień na 12,000 kilometrów kolei.— Dzienniki z południowej *Francji* donoszą, że winorośle dotąd nie przedstawiają żadnych symptomatów choroby.—Wczoraj w ratuszu odbyła się licytacja 23 sztuk gruntu z dawnego parku *Neuilly*; płacono za każdą z tych sztuk gruntu po dwa a nawet trzy razy więcej jak cena pierwiastkowa.— Z powodu konkurencji parostatków *Rodanu* z koleją żelazną do *Valence*, cena przewozu bardzo zniżoną zostanie. (Ind: Bel:).

(Depesza telegraficzna). Paryż, 28 Kwietnia wieczorem.— Dziś po południu na polach *Elizejskich* strzelono z pistoletu dwa razy do Cesarza Francuzów. Cesarz uszedł niebezpieczeństwa. Złoczyńcę schwytano. (Preuss: Staats Anzeiger.)

Hiszpanja.— Opozycja parlamentarna głównie walczy teraz z rządem w kwestji sprzedaży dóbr narodowych; przedstawiła ona 95 rozmaitych poprawek; że zaś Kortezy bardzo wolno rozprawy prowadzą, nie wiele więc zrobią zapewne do 15 Czerwca, w którym to czasie mają się rozjechać na ferje.— W ministerjum skarbu zajmują się projektami wykonania prawa o sprzedaży dóbr narodowych; Minister skarbu już otrzymał dość ważne propozycje z zagranicy, jeżeli sprzedaż tych dóbr w Maju nastąpi. Co do pożyczki, zdaje się, że Minister ten ucieknie się do pożyczki narodowej; propozycje, jakie dotąd przedstawili mu bankierowie, są takiego rodzaju, że ich pewno nie przyjmie; zbyt oni nawykli robić korzystne dla siebie, nie zaś dla kraju interessa za dawnych gabinetów.— Pogłoski o nowych niezgodach w gabinecie są mylne.— Rząd *Portugalski* przesłał *Hiszpańskiemu* zażalenia, z powodu napadów, jakich się dopuszczają *Hiszpanie* na granicy.— Straż celna brzegów morza *Śródziemnego*, strzeże pilnie okrętu z 80 pakami karabinów, kóry kilkakrotnie zbliżał się do brzegów, i zapewne tę kontrabandę wiezie dla *Karlistów*.— Xiążę *Baylen* został mianowany Gubernatorem Pałacu. (Ind: Belge).

Prusy.— Izba Druga odrzuciła wniosek P. *Noeldechen*, żądający skrócenia posiedzeń Izby.— Budżet na rok 1855, podaje dochody Państwa na 111,827,785 talarów; wydatki zaś oblicza na taką samą summę. Wydatki zwyczajne wynoszą 107,248,367, a nadzwyczajne 4,579,418 talarów. (Schl: Ztg).

Turcja.— Z *Brusy* pod d. 11 z. m. donoszą, że nowe trzęsienia ziemi i pożar, całkiem zniszczyły to miasto; żaden murowany budynek się nie ostał; trzy mosty łączące dwie połowy miasta, bazary i wszystkie pyszne meczety, leżą w gruzach; liczba zabitych do 400 wynosi. Dzielnica *Europejczyków* najmniej ucierpiała. (Indep: Belge).

Włochy.— Listy z *Rzymu* z 20 z. m. donoszą, że na drugi dzień po zapadnięciu się podłogi sali w Klasztorze Ś^tej^ Agnieszki, Ojciec Ś^ty^ otrzymał powinszowania. Wypadek ten nie pociągnął złych skutków, ani dla Papieża ani dla towarzyszących mu Prałatów; Ojciec Ś^ty^ w niczem nie zmienił swych zwyczajów. Jenerał *Francuzki, Montreal*, najmocniej raniony, mógł już w d. 15, złożyć wizytę Jego Świątobliwości. Z 40 Alumnów Propagandy, ośmiu było mocno ranionych. Jednemu na miejscu sam Papież administrował ostatnie SAKRAMENTA, ale uczeń ten ma się lepiej; drugi, który strzaskał kość udową, przyjdzie do zdrowia bez amputacji. (Ind: Belge).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ciechomski Tade: Oby: z Dobrzybowa nr 1352; Czaplicki Fran: Oby: z Krzynowłogi nr 1064; Dornchowski Teod: Oby: z Malanowa nr 585; Dąbski Emanuel Ob: z Dziankowa nr 584; Domański Leop: Ob: z Lublina nr 601; Dłużewski Erazm Oby: z Dłużewa nr 500; Fudakowski Kazi: Ob: z Walenczowa nr 634; Jezierski Wład: Hr. z Sobień nr 634; Lesiewski Walen: Oby: z Błażejowic nr 500; Łempicki Faustyn Ob: z Bronowa nr 585; Mniewski Fel: Ob: z Kutna nr 411; Rulew Rad: Hono: z Petersburga nr 634; Wojczyński Józ: Ob: z Ławska nr 526; Wasiłowski Kazi: Ob: z Starych Radziejowic.

Wyjechali: Badeni Sewe: Oby: do Horbowa; Chełmicki Ludw: Oby: do Źródła; Fiszer Konst: Oby: do Zawady; Grabowski Sewe: Hr. do Łużewa; Lesiewski Kar: Oby: do Mińska; Simon Jan Kup:, i Zakrzewskie Anna i Natalja Oby:, do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Bojanowski Miko: Sekr: Koleg: z Granicy; Xżę Trubeckoj Alex: Pułko: Gwar: z Wiednia nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Bigel Augustyna Wdowa po Ases: Koleg: do Berlina; Cielecka Walerja Ob: do Poznania; Mikułowska Walerja Oby: do Salcbrun; Rozenbaum Maur: Kup: do Mysłowic.

DONIESIENIA.

B. STERN I SPÓŁKA,

w Wrocławiu przy ulicy Junkern Strasse pod Nrem 1, obok Cukierni Periniego.

Podają do wiadomości, że handel swój SUKNA i rzeczy potrzebnych do ubiorów męzkich, zaopatrzyli na nowo i we wszystkie artykuły najświeższe, wprost z Paryża, z Londynu i z ostatniego jarmarku Lipskiego sprowadzone. Podejmują się ubrania gotowe wykonać jak najstaranniej przez najlepszych robotników i według najnowszych wzorów Paryzkich.

B. STERN I SPÓŁKA,

w Wrocławiu przy ulicy Junkern Strasse pod Nrem 1, obok Cukierni Periniego.

Donoszą, że wielki ich Skład PŁÓTNA, Bielizny stołowej, Ręczników i Chustek do nosa, zaopatrzony i uzupełniony został w wyroby sprowadzone prosto z Hollandji, Irlandji, Bielefeldu, Saxonji i Szląska.— Posiadając Paryzkie wzory gotowej uszytej bielizny, są w możności uczynić zadosyć wszelkim wymaganiom Publiczności. Proszą o zlecenie, przyrzekając takowe spiesznie i sumiennie wykonać.

Potrzebną jest **DZIERŻAWA DÓBR**, niedaleko Warszawy, wynosząca mniej więcej złp. 42,000 (rs. 6,800). Ktoby miał takową do odstąpienia, raczy się zgłosić do Apteki W. Koope, na Nowy-Świat, dla porozumienia się dalszego.



W dobrach Zaborów w Pow: Rawskim, 14 wiorst od Stacji Kolei żelaznej Rokiciny, jest do sprzedania z wolnej ręki, **OWIEC** Macior sztuk 100, oraz Skopów sztuk 100, dobrze chodowanych.

Komissarz Administracyjny Cyr: I i XI.— W skutku upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, z d. 22 Stycz: (3 Lutego) r. b. Nr 839, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w d. 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. o godz: 10 z rana, odbywać się będzie pod Nr 53, w Rynku Starego Miasta, licytacja głośna, na sprzedaż Ruchomości po Melchiorze Giżyckim pozostałych; mający przeto chęć ubiegania się o kupno tychże, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu powyż oznaczonym. — Assesor Kolegialny, *Pawłowicz*.

Biedna Kobieta, wychodząc z Ogrodu Saskiego, zgubiła PORTMONETKĘ starą, czarną, w której było pieniędzy rs. 1 k. 67½ (zł. 11 gr. 5). Uprasza łaskawego Znalazcę o oddanie do Drukarni Kurjera.



PIANO-VERTIKAL i **FORTEPJAN** o 7u oktaw:, do najęcia lub sprzedania pod Nr 636/7, ulica Trębacka, w domu W. Szustra, pomiędzy hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z podwórza na lewo.

Z powodu zwinięcia Fabryki po ś. p. Józefie Koryckim, odbywa się **WYPRZEDAŻ POWOZÓW**, po cenie przystępnej, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: Ł.



W mieście BRZEZINACH, jest do sprzedania, **DOM** drewniany nowy, o 7m wiorst od Stacji Kolei Żelaznej Rogów położony, składający się z 5ciu POKOI, SPIŻARNI i KUCHNI, wytynkowany, z sufitami, obicie w czterech Pokojach, drzwi, okna i front farbami pokostowane, w najlepszym porządku będący, przy którym Piwnice i Spichrz w Ogrodzie; Ogród fruktowy i warzywny, Sadzawka w ogrodzie zarybiona; wszystko jest nowo oparkanione;—do tego Domu należy Ogród KONICZYNĄ na zimę obsiany i KAPUŚNIK, mający rozległości 3 dziesiatyn (morg: 4, prętów 160 miary magdeburgskiej), przy którym łąki 1½ dziesiatyny (morgów 3).— Gruntu ornego blizko zabudowania 24½ dziesiatyny (morg: 48);—wysiano Pszenicy Czet: 1, czet: 6 garncy 4 (korcy trzy); Żyta Czet: 3, czet: 5 garncy 1½ (korcy 6); Jęczmienia Czet: 1 garncy 4 (korzec 1 gar: 24); Grochu i Owsa Czet: 3, czet: 5 garncy 1½ (Grochu garncy 16, Owsa korcy 6); Kartofli Czet: 7, czet: 2 garncy 3 (korcy 12). Wszystko na świeżym nawozie;— szlamu wywiezionο na ten grunt fur parokonnych 900, na którym pierwszy zasiew na zimę został wykonany z Oziminy; a to za Rs. 1500. Bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela, Jeometry, A. Brochockiego na miejscu, lub w Kantorze Fabryki Haberbursch Schiele et Klawe.

Potrzebne są **PANNY** zdatne do Kapot, w Magazynie Julji Sommerfeldt, przy ulicy Senatorskiej Nro 470.



Ktoby miał **BILLARD** w dobrym stanie, choćby trochę używany, z krytemi łuzami i wszystkiemi przyborami; raczy zostawić swój adres przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459, u Stróża Józefa.

W domu Nro 2253 przy ulicy Nalewki, bliżej Muranowa, znajdują się **MIESZKANIA** dla Stolarza, Ślusarza, Stelmacha lub Kołodzieja, jako też i różne inne **LOKALE**; także Góra na skład owsa lub innego przedmiotu, służyć mogąca, do wynajęcia od Ś. Jana r. b.— Tamże jest do sprzedania **DOROŻKA** bez wybicia; oraz różne RZECZY z garderoby, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u Właściciela domu.



Z powodu niedojścia zamierzonego celu, jest do zbycia **POWÓZ**, lekki, bez fordekla, na leżących resorach, wcale nie używany. Wiadomość w Zajeździe na Dziekance, numer 14.—Tamże można wynająć POWÓZ z końmi, w daleką podróż, za pomierną cenę.

W odległości 14 wiorst od m. Błonia, w dobrach Kampinos, we Wsi Wiejcy, jest do sprzedania **KOLONJA** Nr 3, złożona oprócz gruntów pszennych, Łąki i Ogrodu warzywnego i Fruktowego, z domu mieszkalnego o 5ciu Pokojach, z Kuchnią ang:, z domu dla służących, Stodoły, Obory, Stajni, Wozowni i Kurników, wszystko to w jak najlepszym stanie. Wiadomość na miejscu.

Od 25ciu lat sparaliżowany Kaleka, nieszczęśliwy zubożony Obywatel, mając **OBRAZ** bardzo piękny, szkoły włoskiej, wyobrażający Dawida pokutującego, ten ostatni zasób pragnie sprzedać, na pierwsze potrzeby życia. Ktoby z dobroczynnych Osób takowy życzył sobie nabyć, poweźmie wiadomość o cenie w Sklepie Dobroczynności u W. Konopackiego, gdzie jest zawieszony; lub w Kantorze Loterji, w domu W. Brunwej, pod Nrem 473 *b*.



Dwa **POWOZY** landarowe nowe, na stojących i leżących resorach, nowego fasonu;— oraz **KOCZ** zwyczajny, z fordeklem, także na stojących resorach;— również **FAETON** KOCZOBRYK na leżących resorach;— niemniej **KOCZ** używany, z fordeklem także na leżących resorach, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 673, w domu P. Płączyńskiego, za Kościołem czwarty dom.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia każdego czasu **KAWIARNIA**, ze wszelkiemi utensyljami, i Billardem, a to przy ulicy Długiej pod Nrem 546, wprost Kościoła. Dowiedzieć się można każdego czasu na miejscu.



FORTEPJAN z Fabryki Hoffera, jest do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość o takowym przy ulicy Bielańskiej, w pałacu zwanym Kossowskich, pod Nrem 608, u Szwajcara w bramie.

Niżej podpisana **HAFTARKA**, zawiadamia, że przyj- za muje wszelkie obstalunki HAFTU BIAŁEGO i ZŁOTEM, za cenę jak można najumiarkowańszą, zaręczając za dokładność i gustowne wykonanie. Mieszkam w domu W. Lewandowskiego, pod Nrem 402, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Kościoła Śgo Krzyża, na 3m piętrze.— *Bońkowska.*



KOCZ-FAETON, na stojących resorach, z pakunkami, w dobrym stanie, mogący posłużyć do podróży i na miasto; — **KOCZ-FAETON**, z drewnianym fartuchem;— **KOCZOBRYK** służyć mogący w każdej podróży; — **NAJDY-** pakowny, bardzo lekka i fundamentalna;—oraz **CZANKA** pakowna, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Ele- **PRELOTKA**, ktoralnej pod Nr 786, wprost Apteki.

Żądaną jest do Dzieci na wieś **BONA** Niemka, mogąca udzielić początki czytania i pisania, tudzież szycia. Zgłosi się do domu przy ulicy Wareckiej Nro 1356, na dole po prawej stronie.

Jest do zbycia **ZEGAREK** Damski, Złoty, Szafirowo-emaljowany, Fabryki Czapka; nakręca się bez kluczyka. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nrem 491, u P. Oppenberg Jubilera.

W dniu 29m z. m., w południe, wysiadając z dorożki za Żelazną Bramą, przed possessją Nro 956, zgubioną została **SYLWETKA** Złota, wewnątrz z portretem. Uprasza się zatem łaskawego Znalazcę lub Dorożkarza, aby wspomnioną zgubę, ze względu, iż ta stanowi drogą Pamiątkę, oddać raczył pod Ner 1685, przy ulicy Hożej, do Właścicielki domu, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma stosowną nagrodę.

Młody **CZŁOWIEK**, który ukończył nauki, moralnie i przyzwoicie wychowany, umiejący język francuzki i niemiecki, życzy być umieszczony na wsi, na praktyce gospodarstwa wiejskiego, bez żadnej płacy; można mu wszystko zaufać, a nawet powierzyć Kassę, gdyż obok dobrego prowadzenia, posiada znaczny majątek. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym przy rogu ulicy Podwal i Kapitulnej Nr 498.



Ktoby sobie życzył z WW. PP. nabyć **FAETONY** małe, różnego gatunku, dobrze i mocno zbudowane, nowego fasonu, takowe są do sprzedania pod Nrem 725 przy ulicy Leszno. Wiadomość na miejscu.

Dwa **POKOJE** parterowe, z Meblami i Fortepjanem lub bez takowych, przy ulicy Długiej Nro 586*b*, w domu dawniej Szambel: Nowakowskiego, a teraz W. Cyprysińskiego, prawie naprzeciw Ogrodu Wód Mineralnych Sztucznych, są do wynajęcia od połowy Maja do połowy Września r. b. Wiadomość tamże w Zakładzie Gastronomicznym.

Żądane są do kupna DOBRA: 1) na cenę rs. 150,000, lub wyżej, z lasem i gruntami dobremi; 2) z lasem na cenę rs. 75,000; 3) na ceny różne; oraz na rs. 30,000; 15,000; 9,000; 7,500; z tych więcej na ceny mniejsze; 4) do wzięcia w dzierżawę; 5) jest Majątek ziemski na linji drogi żelaznej o 21 wiorst od Warszawy, z lasem do sprzedania za rs. 120,000, po dzień 31 Maja r. b.; są oraz do wydzierżawienia i do sprzedania różne Dobra ziemskie i Nieruchomości miejskie; tudzież z lasem 100 włók (1,500 dziesiatin), w którem znajduje się 10,000 belek, i z lasem starodrzewnym 56 włók (840 dziesiatin); niemniej inne rozmaitej obszerności i zamożności w drzewo sosnowe i dębowe, na handel zdatne. Wiadomość w Kantorze Kommisowo-Informacyjnym Cieślińskiego, róg ulic Kapitulnej i Podwal Nr 498.



FABRYKA POWOZÓW, przeniesioną została z ulicy Leszno Nro 725, na ulicę Orlą pod Ner 801, do domu W. Nowakowskiego.—Taż Fabryka starać się będzie jak dawniej tak i obecnie, zasługiwać na względy i zaufanie JJWW. i WW. Panów.



W domu pod Nrem 431, na Krakowskiem-Przedmieściu, na 2m piętrze, są do sprzedania: **MEBLE** mahoniowe, a mianowicie: Kanapa, dwa Fotele i 12 Krzeseł, z Fabryki Stolarza Zimlera, w dobrym stanie i za pomierną cenę.



Jest do sprzedania **KARYKIEL** nieużywany, roboty zagranicznej. Bliższą wiadomość powziąść można w Hotelu Drezdeńskim, u Restauratora Pstrągowskiego.



Są do sprzedania 3 **KONIE**, z tych dwa 5cioletnie, zdatne pod wierzch, a jeden 9cio-letni, do zaprzęgu. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1671.

APARTAMENT na 1m piętrze od frontu, składający się z 10ciu Pokoi, Salonu z balkonem oszklonym, Stajni, Wozowni na 4 konie, Piwnicy, 2ch Gór, Kuchni, Ogródka do spaceru i Drwalni, do wynajęcia od 1go Lipca r. b., w domu Nr 660, przy ulicy Leszno. Wiadomość powziąść można u Rządcy tego domu.

W domu pod Nrem 413 *a a*, przy rogu Placu Saskiego i ulicy Królewskiej, jest do najęcia: 1° Od dnia 1go Maja r. b. **MIESZKANIE**, obejmujące 6 Pokoi, Przedpokój, Kuchnię ang: ze Spiżarnią i Pokój przy tejże kuchni; z dwoma Piwnicami, Górą wspólną, Stajnią na parę koni i Wozownią na dwa powozy; Stajnia i Wozownia, oddzielnie wynajęte być mogą.— 2) od dnia 1go Lipca r. b., **LOKAL** na handel Win, składający się z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni ang: i 4ch Piwnic. Wiadomość u Stróża tego domu.

Jest do wydzierżawienia **FOLWARK**, o 14 wiorst od Warszawy, za Pragą, składający się z 225 dziesiatin czyli 15 wł: gruntu ornego i 90 dziesiatin czyli włók 6 łąk, oraz odpowiednich pastwisk, w którym znajduje się Gorzelnia z Browarem i wszelkie zabudowania w należytym stanie. Dzierżawa może być oddaną na lat 6 lub 12. Wiadomość pod Nr 760 przy ulicy Elektoralnej.

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do Kapotek i Czepeczków, do Magazynu przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.



W m. Radomiu pod Nr 36 przy ulicy Żytniej, znajduje się do sprzedania z wolnej ręki **DOM** parterowy z Oficyną, Piekarnią murowaną; lub do wydzierżawienia PIEKARNIA ze wszelkiemi rekwizytami, w jak najlepszym stanie znajdującemi się, do której należy w oficynie dogodne Mieszkanie, składające się z 2ch obszernych Pokoi i Kuchni. Wiadomość dalsza na miejscu.



KOCZ Landarowy używany na stojących resorach z rekwizytami; FAETON i dwa KOCZE używane, zdatne do miasta i do podróży; oraz dwa **FURGONY** pakowne; do sprzedania przy ulicy Bielańskiej Nr 608, gdzie Zajazd Białostocki. Wiadomość w Cukierni, lub w bramie u Szwajcara.



W mieście Powiatowem Rawa, o werst 70 od Warszawy, na placu dziedzicznym Nr 173 przy ulicach pryncypalnych i Rynku miasta, w widoku pięknym, jest do sprzedania z wolnej ręki, **DOM** masyw murowany, z Piwnicami, Suteryną, które na różne składy użyte być mogą, z Oficyną drewnianą w podwórzu i innemi zabudowaniami gospodarskiemi, Stajniami i Wozowniami, oraz Ogrodem fruktowym. Ktoby sobie życzył nabycia rzeczonej posessji, powziąść może szczegółową wiadomość na miejscu u Właściciela.

Ponieważ ogłoszone na dzień 4/16 Kwietnia r. b. Licytacje do skutku nie doszły; podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, iż w Magistracie miasta Grójca w Pow: i Gubernji Warszawskiej, przy szose Krakowskiem położonego, w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. o godzinie 12ej w południe w terminie skróconym odbywać się będą na nowo Licytacje in minus na wykonanie w roku bieżącym, przy budować się mającym SZPITALU w temże mieście, robót: *a*) Mularskiej razem z Grabarską od Rs. 1752 kop: 88; *b*) Ciesielskiej zaczynając od Rs. 630 kop: 68¾; c) Stolarskiej wraz z materjałem od Rs. 426 kop: 50; *d*) Kowalskiej z materjałem Rs. 127 kop: 32. Bliższe objaśnienia i warunki są do przejrzenia w Kancellarji Rejenta Czerniawskiego, jako Członka Rady Szpitala, licytacją kierującego, w mieście Grójcu w domu Nro 7 zamieszkałego.



Kto życzy sprzedać **DOM** wartujący od [illegible]50 rs. do 4,500 rs.; może się zgłosić na ulicę Królewską do Zajazdu P. Kielca pod Ner 1064, [illegible] wskaże Szwajcar miejscowy Łenczycki.—[illegible] sprzedania **FAETON**, na leżących resorach, [illegible]

Przy ulicy Leszno pod Nrem 723, są do najęcia od 1go Lipca roku bieżącego, następujące **LOKALE**: Iº Cztery POKOJE z Balkonem na 1m piętrze od frontu, Przedpokój, Gabinet, Kuchnia ang:, Spiżarnia, Drwalnia, Piwnica i Góra wspólna. — IIº Trzy POKOJE, Przedpokój, Kuchnia ang:, Piwnica, Drwalnia i Góra wspólna, na 2m piętrze od frontu;— IIIº Cztery POKOJE, Przedpokój, Gabinet, Kuchnia ang:, Spiżarnia, Drwalnia, Piwnica i Góra wspólna; oraz Trzy POKOJE, Przedpokój, Kuchnia ang:, Piwnica, Drwalnia i Góra wspólna, na parterze od frontu. Dwa te Lokale mogą być wynajęte razem lub pojedynczo.— Wiadomość o cenie u Rządcy w Razurze w tymże domu, lub u Właściciela przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 455/6, w domu W. Dobrycza, w Składzie Herbaty Woj: Kubarskiego.

W Składzie OBIĆ PAPIEROWYCH i MATERJAŁÓW Piśmiennych, przy ulicy Krakow:-Przedm:, obok Kościoła XX. Bernardynów, urządzoną została sprzedaż częściowa **PAPIERU**, z fabryki Jeziornej, po cenach stałych fabrycznych, tak na ryzy, jako też i libry;—dla większej zaś dogodności kupującym, przysposobione zostały Pakiety z Etykietami, na których ceny stałe są oznaczone, zawierające w sobie Papier listowy, z stosownemi do formatu kopertami, jak następuje: **PAKIET** zawierający w sobie 24 sztuk papieru listowego białego glacé in 8-vo, oraz 12 sztuk kopert, kosztuje kop: 9. **PAKIET** zawierający w sobie 100 sztuk takiegoż papieru, oraz 50 sztuk kopert, kosztuje kop: 30; format zaś większy, to jest in 4-to, kosztuje jeszcze raz tyle;—za wytłoczenie liter lub herbów na papierze listowym nic się nie liczy;— wszelkie inne Materjały Piśmienne i Rysunkowe, sprzedają się również po cenach znacznie zniżonych.— Tenże Skład zaopatrzony został w najnowsze Obicia papierowe, Rolety do okien, Ceraty i t. d.

Potrzebne są dla jednego Właściciela, dwa **KAPITAŁY**, jeden rs. 5,000, na Kamienicę w Warszawie, w środku miasta stojącą, czyniącą rocznego dochodu około rs. 2,000; a drugi Kapitał na Dobra w Gub: Radomskiej rs. 12,000. Kapitały te pomieszczone będą w pierwszej połowie wartości. Ktoby sobie życzył lokować, raczy swój adres nadesłać pod Nr 790 przy ulicy Elektoralnej, na 3cie piętro od frontu, bez pośrednictwa.

MASZYNKA wodorodna do ognia; **PRASKA** do wyciskania liter na papierze; Hermbstaedta buletyn, 15 tomów i atlas; Fizyka Helmutha; Gracja Praktyczna Chemja, z atlasem z 115 tablic; Zielnik owocowy, wyobrażenia naturalnej wielkości, starannie kolorowane; wszystko to złożono po cenach nizkich do sprzedania w sklepie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Warszawskiego Tow: Dobroczynności.

DOBRA Lipie w Pow: Rawskim, rozległe przeszło 1,600 dziesiatin (włók 100), z lasem, łąkami, gorzelnią i znaczną propinacją, mające Kościół parafjalny, są do sprzedania. Wiadomość powziąść można we wsi Reczul pod Skierniewicami.



Jest do sprzedania para **KONI** powozowych, zdrowych, dobrze ujeżdżonych. Wiadomość pod Nrem 1582c, ulica Bracka, w domu Grancowa u Rządcy tegoż domu.

PROSZEK PERSKI

świeży, **niezawodny**, z ostatniego zbioru, na wygubienie wszystkiego **ROBACTWA**, powszechnie ze swej skuteczności znany, nadszedł w znacznym transporcie z Tyflisu do

SKŁADU GŁÓWNEGO FARB i LAKIERÓW

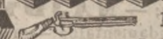
J. A. KRAUSSE,

ulica Miodowa Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego.

Sprzeda[illegible] po cenach stałych na Słoiki i Funty. Kupującym na [illegible]ndlującym, odstępuje się przyzwoity **Rabat.** Osoby[illegible]łyby nabyć Proszku tego w znaczniejszych par[illegible]cześniej z obstalunkami zgłosić.

W possessji Nro 1763, pod rogatkami Mokotowskiemi, różne **LOKALE** są do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u miejscowego Ogrodnika.

Z powodu zamknięcia **MAGAZYNU MÓD**, są do sprzedania **KAPELUSZE** Damskie, po cenie nader umiarkowanej, bo tylko za zwrot kosztów na materjał wyłożonych. Ktoby sobie życzył nabyć takowe, pojedynczo lub ogółem, raczy się zgłosić do Sklepu Fabryki Płócienek, na ulicę Długą pod Ner 541, wprost Cukierni będącej w domu po-Paulińskim.



Rs. 22 kop. 50 nagrody.— W d. 25 z. m., w przejeździe przez Wyszków do Zambrowa, na stacji Wyszków, przed restauracją, lub też w drodze, zgubioną została **FUZJA** myśliwska Dubeltówka, fabryki zagranicznej, dziwirówka, drutowa, niepolerowana. Za oddanie lub wskazanie miejsca, gdzie takową znajduje się, powyższa nagroda udzieloną zostanie. Wiadomość udzieli Redakcja Kurjera.

Podpisana, poleca się Szan: Publiczności, z sekretem na wygubienie **MYSZY** i **SZCZURÓW**, przez jej zmarłego Męża wynalezionym. Posiada ona Świadectwa pochwalne tak mężowi jako i jej samej udzielone, o skuteczności tego środka. Mieszka pod Nr 2214 lit: F., przy ulicy Inflandzkiej, w domu P. Rothaub, dawniej przy ulicy Wielkiej.— Taube *Jungholtz.*

W dobrach o wiorst 56 od Warszawy, a wiorst 14 od Kałuszyna odległych, jest 20 kilka **KOLONJI** w gruntach pszennych i żytnich, z odpowiednią ilością łąk do oddania na czynsz wieczysty bardzo umiarkowany. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można przy ulicy Królewskiej Nr 1072 w domu W. Goreckiego, u Urzędnika, na 2m piętrze od frontu.

Ktoby miał do odstąpienia **SKLEPIK** z Norymberszczyzną i Dystrybucją Tytuniu i Tabaki; zechce zostawić wiadomość pod Nr 670 przy ulicy Leszno, u PP. Łazowskich.

DLA PP. GOSPODARZY.

Znowu transport nasienia **KONICZYNY** krajowej czerwonej i białej, świeżo wymłóconej, i w najcelniejszym gatunku; oraz **WYKI** szarej Saskiej, i Tymotegras, z poręczeniem za pewność nasienia, nadesłany został w komis, i sprzedaje się w różnych partjach, w domu Nro 441 na Krakows:-Przedm:, wprost Odwachu.— Tamże jest do sprzedania kilkanaście centnarów nasienia **BURAKÓW** w dobrym gatunku, świeżo z zagranicy nadesłanych. Wiadomość w Handlu Sukna, S. *Szupieniewicz.*

Są do sprzedania z wolnej ręki w Gub: Radomskiej Pcie Stopnickim, **DOBRA** Pęczelice, składające się z trzech folwarków i dwóch wsi, z których jedna ma Kościół parafjalny; grunta w glebie pszennej, zawierające rozległości 922 dziesiatyn (włók 60), między któremi lasu około dziesiatyn 308 (włók 20), mające dostateczną ilość łąk, pastwisk, młyn wodny, budynki gospodarskie nowe murowane. Dobra te położone są przy drodze bitej, od wód mineralnych Busko, wiorst 5, do miasta Powiatowego Stopnicy wiorst 10. Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży, powziąść można na miejscu w Pęczelicach, lub we wsi Grymadzice Pcie Opatowskim.

KARTOFLE HOLSZTYŃSKIE, zdatne do sadzenia i jedzenia, nadeszły Wisłą. Można takowych nabyć w dowolnych partjach, po cenie przystępnej. Wiadomość u And: *Heinsze* przy ulicy Długiej Nro 586 lit: B.



Dnia 29 z. m., wybiegł na ulicę z pod Nru 528 przy ulicy Podwal, wprost domu Dyzmańskich, **PIESEK** biały, cały kudłaty, z gatunku hiszpańskich lub bonońskich, z uszami długiemi koloru żółtawego, łapkami podstrzyżonemi. Ktoby dał o nim wiadomość pod powyższy numer, na 2gie piętro, oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 7.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 12 cali 9.

[illegible] Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*